

Dr hab. Barbara Iwańska, prof. UJ
Katedra Prawa Ochrony Środowiska
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Adrianny Ogonowskiej

pt. PRAWNA OCHRONA WÓD MORSKICH MORZA BAŁTYCKIEGO PRZED ZANIECZYSZCZENIAMI ZE STATKÓW (ss. 433), Szczecin 2018

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska została napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. prof. US Anny Barczak w Katedrze Prawa Ochrony Środowiska na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Promotorem pomocniczym była dr Wioletta Baranowska – Zajac.

Podstawą dla sporządzenia recenzji jest art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1669) zgodnie z którymi „rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora albo pod opieką promotora i promotora pomocniczego, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie problemu w oparciu o opracowanie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, lub oryginalne dokonanie artystyczne, oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej”.

1. Problematyka rozprawy doktorskiej i wybór tematu

Tematem recenzowanej rozprawy doktorskiej, zgodnie z jej tematem, jest prawna problematyka ochrony wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami ze statków. Zagadnienie wskazane w tytule opracowania stanowi element szerszej problematyki prawa ochrony środowiska i prawa morskiego, których elementem i łącznikiem jest ochrona mórz przed zanieczyszczeniami.

Prawna problematyka ochrony środowiska morskiego, korzystania z mórz i ich eksploatacji jest przedmiotem licznych aktów prawa międzynarodowego, a także unijnego i krajowych (wewnętrznych) regulacji. W obrocie prawnym obowiązują m.in. regulacje dotyczące dwóch głównych źródeł zanieczyszczeń, z jednej strony działalności prowadzonej bezpośrednio w środowisku morskim, z drugiej zanieczyszczeń będących następstwem działań podejmowanych na lądzie (B. Bomanowski, M. Górski, A. Kaźmierska-Patrzyzna, w: M. Górski (red.), *Prawo ochrony środowiska*, Warszawa 2014, s. 420). Autorka skupiła się na pierwszym ze źródeł zanieczyszczeń, równocześnie ograniczyła zakres analizy, po pierwsze, do kwalifikowanych zanieczyszczeń tj. zanieczyszczeń pochodzących ze statków oraz po drugie, do zanieczyszczeń wód morskich Morza Bałtyckiego.

Wybór tematu rozprawy, jak i przedmiotowe zawężenie analizy, ocenić należy pozytywnie, zarówno z uwagi na specyfikę wód morskich Morza Bałtyckiego (o czym Autorka

wspomina na s. 14), zróżnicowanie rozwiązań prawnych z tego zakresu, tak co do źródeł prawa (prawo międzynarodowe, unijne i krajowe/wewnętrzne), jak i instrumentów prawnych (administracyjne, cywilne i karne), ale także z uwagi na fakt, że problematyka prawna ochrony wód morskich w zakresie objętym rozprawą doktorską nie jest przedmiotem kompleksowej analizy w polskiej literaturze prawa ochrony środowiska. Zgodzić się należy z Autorką, że oprócz podstawowej w literaturze prawa ochrony środowiska monografii autorstwa Marka Górskiego z 1987 roku, poświęconej ochronie prawnej środowiska naturalnego Morza Bałtyckiego, obejmującej ochronę wód morskich i ochronę żywych zasobów morza, zarówno przed zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków, jak i z lądu, brak aktualnego kompleksowego, monograficznego opracowania problematyki prawnej ochrony wód morskich przed zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków (s.14). Luki tej nie wypełniają, istniejące w literaturze, opracowania, które skupiają się na wybranych problemach z tego zakresu. Równocześnie problematyka ta ma doniosłe znaczenie prawne i praktyczne, co potwierdza lektura recenzowanej rozprawy.

Tematyka analizowana w rozprawie pozostaje w obszarze badań z zakresu prawa ochrony środowiska (międzynarodowego, unijnego i krajowego). Tytuł rozprawy doktorskiej został sformułowany w zrozumiałym sposób, a jej treść w pełni odpowiada tytułowi pracy.

2. Cele, zagadnienia badawcze i metody badawcze

Cel rozprawy, pytania i tezy badawcze sformułowane zostały we wstępie do pracy. Autorka wskazuje, że celem badań jest „analiza przepisów prawa międzynarodowego, prawa unijnego oraz polskiego prawa wewnętrznego w zakresie ochrony wód morskich, a zatem także wód morskich Morza Bałtyckiego, przed zanieczyszczeniami ze statków” (s. 15). Posłużyć ona miała, po pierwsze, uzyskaniu odpowiedzi na postawione cztery pytania badawcze dotyczące zgodności polskiego prawa wewnętrznego ze standardami wynikającymi z prawa międzynarodowego i prawa unijnego w badanym obszarze i w tym kontekście potrzeby dokonania ewentualnych zmian (s. 15). Po drugie, weryfikacji postawionych tez badawczych:

1. „Mała liczba regulacji polskiego prawa wewnętrznego w tytułowej kwestii wpływa na to, że w polskim prawie wewnętrznym nie występują normy w pełni realizujące wymogi prawa unijnego oraz międzynarodowego.
2. Regulacje prawne w zakresie instrumentów prewencyjnych służących ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami ze statków przeważają nad regulacjami prawnymi w zakresie instrumentów kontroli i nadzoru oraz instrumentów gwarancyjnych, przez co w największym stopniu przyczyniają się do efektywności systemu ochronnego” (s. 15).

Pytania badawcze oraz tezy badawcze sformułowane zostały w sposób czytelny i trafny w kontekście przyjętego celu rozprawy doktorskiej.

Jako metody badawcze wykorzystane w pracy Autorka wskazuje przede wszystkim na metodę dogmatyczno-prawną polegającą na wszechstronnej i pogłębionej analizie materiału normatywnego oraz - w niezbędnym zakresie i pomocniczo - na metodę historyczną w celu ukazania kierunków ewolucji regulacji prawnych z omawianego zakresu. Przedmiotem analizy był także dorobek piśmienniczy relewantny dla prawnej problematyki ochrony wód morskich, jako jednego z zasobów środowiska (s. 16). Z punktu widzenia tematyki i celu rozprawy oraz postawionych pytań i tez badawczych przyjęte metody badawcze nie budzą zastrzeżeń.

3. Struktura pracy

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz zakończenia. Praca zawiera wykaz materiałów źródłowych oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Praca liczy łącznie ze jej streszczeniem 439 stron. Konstrukcja pracy odpowiada tematyce pracy. Jest czytelna i spójna. Kolejność prowadzonej analizy nie budzi zastrzeżeń. Nie budzi też, co do zasady, zastrzeżeń przyjęty w ramach poszczególnych rozdziałów podział na podrozdziały i mniejsze jednostki redakcyjne (propozycje niewielkich zmian zawarte zostały w dalszej części recenzji). Lektura pracy pozwala również uznać przyjętą proporcje rozdziałów względem siebie za uzasadnioną, pomimo, że rozdział II stanowi najobszerniejszy z rozdziałów liczący ponad 160 stron, podczas gdy pozostałe rozdziały odpowiednio około 60 stron (rozdział I) oraz po około 70 stron (rozdziały III i IV). Słusznie Autorka zwraca uwagę, że w rozdziale II analizie poddano instrumenty prewencyjnej ochrony prawnej wód morskich przed zanieczyszczeniami, które stanowią trzon w wyróżnionej przez Nią triadzie instrumentów prawnych.

Przedmiot rozdziału pierwszego („Status prawny wód morskich Morza Bałtyckiego i rozwój prawnego systemu ich ochrony przed zanieczyszczeniami ze statków”, s. 18-80) stanowią zagadnienia wprowadzające do dalszych rozważań.

W kolejnych trzech rozdziałach (rozdziałach II, III i IV) Autorka skupia się na analizie wyróżnionych grup instrumentów tworzących system prawny służący ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków, tj.: instrumentów prewencyjnych (Rozdział II: „Instrumenty prewencyjne jako element systemu prawnego służącego ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków”, s. 81-248); instrumentów kontroli i nadzoru (Rozdział III: „Instrumenty kontroli i nadzoru jako element systemu prawnego służącego ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków”, s. 249-328) oraz instrumentów gwarancyjnych (Rozdział IV: „Instrumenty gwarancyjne jako element systemu prawnego służącego ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków”, s. 329-399).

Przyjęta struktura pracy zapewniła spójną prezentację omawianych wielowątkowych zagadnień oraz realizację przyjętych celów pracy i założeń badawczych. Pozytywnie ocenić należy także zakończenie każdego z rozdziałów stosownym podsumowaniem oraz całej pracy wnioskami zawartymi w Zakończeniu (s. 400 i n.), którego treść nie powiela treści podsumowań cząstkowych.

4. Merytoryczna ocena pracy. Sposób rozwiązania problemu badawczego.

Przechodząc do oceny merytorycznej rozważań zawartych w poszczególnych rozdziałach i sposobu rozwiązania problemu badawczego, już na wstępie chciałabym podkreślić, że rozprawa Pani mgr Adrianny Ogonowskiej jest wartościową naukowo pozycją, która stanowić będzie ważny materiał źródłowy dla podejmowanych badań w obszarze prawa ochrony środowiska. Stanowi również oryginalne rozwiązanie problemu badawczego dotyczącego kompleksowości i efektywności (wieloskładnikowego/mulicentrycznego) systemu prawnego służącego ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków.

Autorka przyjmuje w pracy podział zasadniczej analizy w nawiązaniu do wyróżnionych instrumentów: prewencyjnych, kontroli i nadzoru oraz gwarancyjnych. Uzasadnia go procesem ewolucji regulacji prawnych chroniących wody morskie, który, Jej zdaniem, doprowadził do

wyodrębnienia triady „elementów służących ochronie wód morskich przed zanieczyszczeniami”. Zgadzam się, że za przyjętym podziałem przemawiają podane przez Autorkę powody i uważam, że służy on sformułowanym celom rozprawy oraz uzyskaniu odpowiedzi na sformułowane pytania i tezy badawcze. Ponieważ jednak przyjęty podział w pewnym zakresie odbiega od formułowanych w doktrynie prawa ochrony środowiska zróżnicowanych podziałów instrumentów prawnych ochrony środowiska, można było nieco szerzej go uzasadnić, a każdym razie odnieść go do proponowanych w doktrynie podziałów. Tym bardziej, że np. analizowane instrumenty kontroli (słusznie powiązane z instrumentami nadzoru), przykładowo inspekcje i przeglądy, w istotnym stopniu mają charakter prewencyjny, a w zbiorze omawianych instrumentów prewencyjnych odnaleźć można klasyczne instrumenty prawne ochrony środowiska, takie jak instrumenty bezpośredniego oddziaływania (np. o charakterze reglamentacyjnym, standardy emisyjne), instrumenty pośredniego oddziaływania (np. instrumenty ekonomiczne) czy instrumenty planistyczne.

W rozdziale pierwszym („Status prawny wód morskich Morza Bałtyckiego i rozwój prawnego systemu ich ochrony przed zanieczyszczeniami ze statków”, s. 18-80) Autorka słusznie poddała analizie tytułowe pojęcie wód morskich, w szerszym kontekście pojęcia środowiska morskiego, a także pojęcia zanieczyszczenie morza oraz statku. W dalszej kolejności omówiła zagadnienie statusu prawnego wód morskich w polskim prawie wewnętrznym oraz przedstawiła ewolucję prawnego systemu ochrony wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami ze statków.

Analizując poszczególne pojęcia Autorka trafnie czyni to nie tylko w nawiązaniu do regulacji prawa międzynarodowego, unijnego i prawa polskiego, ale także literatury czy dokumentów opracowywanych przez grupy eksperckie. Analizując pojęcie środowiska morskiego trafnie wskazuje na definicje legalne tego pojęcia zawarte w prawie międzynarodowym i unijnym oraz brak zdefiniowania tego pojęcia w prawie polskim wewnętrznym, co rekompensuje uniwersalna, w tym porządku prawnym, definicja prawna pojęcia środowisko. W nawiązaniu do analizowanego pojęcia zanieczyszczenie środowiska morskiego słusznie Autorka zwraca uwagę, że cechuje je rozbudowany katalog „możliwych niekorzystnych skutków, które pojawiając się umożliwiają uznanie określonego zachowania za zanieczyszczenie”, nie zawsze równoważnych ze szkodą (s. 25). Zgodzić się należy również ze stanowiskiem o kontekstowym charakterze zawartych w prawie międzynarodowym i polskim wewnętrznym definicji statku (s. 26). W przedmiotowej analizie brakuje, moim zdaniem, odniesienia do zawartych w ustawie - Prawo wodne definicji legalnych, takich pojęć jak: cele środowiskowe dla wód morskich, dobry stan środowiska wód morskich, stan środowiska wód morskich czy zanieczyszczenie wód morskich, które choć zdefiniowane na potrzeby stosowania tej ustawy, mogły być pomocne dla wyjaśnienia zakresu pojęć: „środowiska morskiego”, „wód morskich” czy tytułowego pojęcia „zanieczyszczenia”. Można było też przywołać klasyczne pojęcia/terminy zawarte w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Autorka czyni to w odniesieniu do pojęcia „środowisko” czy „zanieczyszczenie”, pomija natomiast definicje pojęć „emisja” czy „urządzenia”, które pozostają w powiązaniu z omawianymi w pracy pojęciami zanieczyszczenia lub statku. Uwaga ta nie wpływa na prawidłowo dokonane ustalenia terminologiczne.

Za interesujące uznaję zawarte w tym rozdziale rozważania poświęcone charakterystyce środowiska morskiego Morza Bałtyckiego. Stanowią one praktyczne uzupełnienie analizowanych pojęć, w szczególności pojęcia zanieczyszczenie przez opisane klasyfikacje możliwych źródeł zanieczyszczenia morza oraz podział zanieczyszczeń środowiska morskiego według dróg przenoszenia czynników zanieczyszczających (s. 33-35), który obejmuje m.in.

kategorię zanieczyszczeń pochodzenia morskiego, do których zalicza się m.in. tytułowe zanieczyszczenia pochodzące ze statków.

Podobnie, za interesujące i niezbędne, z punktu widzenia tematu opracowania, uznaje włączenie do rozdziału pierwszego rozważań poświęconych statusowi prawnemu wód morskich w prawie wewnętrznym, analizowane w nawiązaniu do ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej, z uwzględnieniem przyjętego w tej ustawie podziału polskich obszarów morskich i ich zróżnicowanej sytuacji prawnej.

Rozdział pierwszy zamyka analiza linii rozwojowej prawnego systemu ochrony wód morskich, istotnej z punktu widzenia ochrony środowiska morskiego Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami oraz zrównoważonemu rozwojowi środowiska morskiego Morza Bałtyckiego w prawie wewnętrznym na tle prawa międzynarodowego i prawa unijnego.

Na uwagę niewątpliwie zasługuje analiza linii rozwojowej prawnego systemu ochrony wód morskich w prawie międzynarodowym, unijnym i krajowym wewnętrznym, porządkująca historyczne i obecnie obowiązujące regulacje prawne z tego zakresu. Analiza objęła regulacje prawnomiędzynarodowe, zarówno uniwersalne umowy międzynarodowe, jak i porozumienia regionalne. Autorka trafnie wskazuje na, uzasadniony z punktu widzenia efektywnej ochrony wód morskich, proces fragmentacji prawa międzynarodowego wyrażony w tworzeniu, na określonym etapie jego rozwoju, wyspecjalizowanych umów ukierunkowanych na poszczególne rodzaje zanieczyszczeń (s. 65). Nie budzi zastrzeżeń wprowadzająca prezentacja ewolucji unijnych regulacji w zakresie ochrony wód morskich, które w istotnej części stanowią wykonanie umów międzynarodowych, stanowiących część prawa unijnego. Podobnie, dobrze przedstawiona została ewolucja regulacji polskiego prawa wewnętrznego. Zwraca natomiast uwagę pogląd Autorki, że „na gruncie obecnie obowiązującego porządku prawnego sfera ochrony wód morskich przed zanieczyszczeniami przez statki pozostaje poza zakresem zastosowania ustawy Prawo ochrony środowiska” i że zgodnie z art. 2 ust. 4 tej ustawy „stosowane są (...) rozwiązania zawarte w przepisach odrębnych” (s. 71 oraz 183). Autorka słusznie w tym kontekście wskazuje m.in. na akty prawa wewnętrznego przede wszystkim ustawę o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, ustawę – Prawo wodne, ustawę Kodeks morski, ustawę o substancjach zubożających warstwę ozonową (wraz z aktami wykonawczymi do wymienionych ustaw), jak i wiążące Polskę umowy międzynarodowe. Przywołuje również wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2007 r., II SA/Gd 257/07, utrzymany przez wyrok NSA z dnia 25 stycznia 2007 r., II OSK 151/06, z którego wynika jednak, że przywołany przepis art. 2 ust. 4 POŚ „wyłącza stosowanie przepisów tej ustawy w stosunku do niektórych spraw, gdyż stanowi: „Zasady ochrony morza przed zanieczyszczeniem przez statki oraz organy właściwe w sprawach tej ochrony określają przepisy odrębne”. Zdaniem NSA takie sformułowanie „nie wyłącza stosowania opłat za korzystanie ze środowiska przez statki przebywające na morskich wodach wewnętrznych i terytorialnych Rzeczypospolitej Polskiej, emitujące do powietrza zanieczyszczenia” (teza lex 341255). Dlatego pogląd ten wymagał moim zdaniem szerszego uzasadnienia i odniesienia się do kwestii czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie ustawa – Prawo ochrony środowiska może mieć znaczenie dla badanej problematyki.

Oceniając jednoznacznie pozytywnie przeprowadzoną analizę linii rozwojowej prawnego systemu ochrony wód morskich, nasuwa się jedna uwaga natury ogólnej w świetle dalszej analizy i trafnie sformułowanych wniosków końcowych, z których wynika, że system ten tworzą (ujednoliczone) standardy zawarte w normach prawa międzynarodowego, normy prawa unijnego bezpośrednio lub pośrednio stosowane przez prawo krajowe oraz krajowe regulacje wewnętrzne. Ta mozaika stosowanych norm prawnych i wzajemne powiązania między prawem międzynarodowym, unijnym i prawem krajowym wewnętrznym, moim zdaniem, uzasadniały

szersze przedstawienie problematyki dotyczącej miejsca prawa międzynarodowego i unijnego w polskim porządku prawnym i stosowania norm prawa międzynarodowego i unijnego w prawie polskim. Wprawdzie – co wymaga podkreślenia - Autorka nie pomija tej problematyki, pisząc o tym m.in. we wprowadzeniu do rozdziału II (s. 81-82) oraz sygnalizując przy okazji omawiania określonych zagadnień (np. s. 112, 116, 189, 243), niemniej lektura w tym zakresie rodzi niedosyt.

Ostatnim elementem wprowadzającego rozdziału pierwszego są interesujące rozważania poświęcone zrównoważonemu rozwojowi środowiska morskiego Morza Bałtyckiego w prawie wewnętrznym na tle prawa międzynarodowego i prawa unijnego. Autorka wskazuje m.in., że w prawie międzynarodowym koncepcja zrównoważonego koncentruje się wokół ochrony morskich zasobów rybnych (s. 76), zwraca uwagę na, istotne z punktu widzenia ochrony wód, akty prawa unijnego (wiążące i niewiążące), odwołujące się do koncepcji zrównoważonego rozwoju (w tym do zintegrowanej polityki morskiej), pomija w tym zakresie regulacje prawa traktatowego. Wyraża słuszne stanowisko, że „na gruncie polskiego porządku prawnego zasada zrównoważonego rozwoju, istotna w odniesieniu do wód morskich, ma rangę zasady konstytucyjnej”, w świetle którego niezrozumiała jest kolejna teza, że: „W polskim prawie wewnętrznym dotyczącym gospodarowania i ochrony wód nie pojawiają się szczegółowe instrumenty prawne służące jej realizacji” (s. 77). Zgodzić się należy z poglądem, że analizowana zasada, podobnie jak inne zasady: prewencji, przezorności czy kompleksowości, pełni istotną rolę w procesie interpretacji przepisów o ochronie wód morskich (s. 78).

Rozdział pierwszy zamykają trafne wnioski końcowe.

W rozdziale drugim Autorka analizuje instrumenty prewencyjne w systemie prawnym ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami pochodzącymi z bezawaryjnej eksploatacji statków (s. 81-248). W świetle tytułu tego rozdziału Autorka słusznie wyłącza z rozważań problematykę prawną dotyczącą zanieczyszczeń z wypadków, z uwagi na ich losowy (nadzwyczajny) charakter oraz zapobiegania zanieczyszczeniom, których źródłem są wraki statków oraz recykling statków, z uwagi na przyjęte w rozprawie ramy analizy ograniczone do określonych źródeł zanieczyszczenia - środki z pochodzące ze statków (s. 17).

Wyróżnienie kategorii instrumentów prewencyjnych nie budzi zastrzeżeń w kontekście uniwersalnej zasady prawnej ochrony środowiska, jaką jest zasada prewencji, ukierunkowana na aktywną ochroną środowiska (zapobieganie) i dotycząca działalności mogącej negatywnie oddziaływać na środowisko, w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy - Prawo ochrony środowiska. Lektura pracy potwierdza stanowisko Autorki, że regulacje prawne w badanym zakresie „koncentrują się na zapobieganiu zanieczyszczeniom wód morskich” i że „wszystkie obowiązujące akty prawne największy nacisk kładą na instrumenty prawne o charakterze prewencyjnym” (s. 16). Dlatego w pełni uzasadnione było poświęcenie tym instrumentom najwięcej miejsca. Wyjaśnienia wymagało jednak terminologiczne ograniczenie tytułowych instrumentów do instrumentów prewencyjnych. Czy oznacza ono zamierzone traktowanie analizowanych instrumentów jako przejawu podejścia zgodnego z zasadą prewencji, ale już nie przezorności? Czy może w przyjętym ujęciu prewencja (zapobieganie) odnosi się także do sytuacji niepewności, prawdopodobieństwa (ryzyka) wystąpienia określonego negatywnego zdarzenia i zarządzania ryzykiem środowiskowym. Co prawda Autorka podkreśla, że w tym rozdziale skupia uwagę na prewencji, która polega na zapobieganiu zanieczyszczeniom wód morskich pochodzącym z bezawaryjnej eksploatacji statku, to jednak nie przesądza to jednoznacznie o zakresie sytuacyjnym tych instrumentów. Z lektury pracy wynika natomiast, że Autorka obejmuje tymi instrumentami także sytuacje niepewności (np. na s. 162 Autorka

pisze, że: „Wprowadzenie zakazu usuwania do morza substancji szkodliwych niesklasyfikowanych lub niesklasyfikowanych tymczasowo wydaje się uzasadnione, gdyż ma na celu zapobieżenie zrzutów substancji o niezbadanym wpływie na środowisko morskie”; na s. 334 wyraża z kolei następujący pogląd: „Podkreślić należy, że o ile prewencyjne wymagania ochrony wód morskich koncentrują się przede wszystkim na zasadzie prewencji i przezorności, o tyle zagadnienie odpowiedzialności za korzystanie z wód morskich jest ściśle związane z zasadą „zanieczyszczający płaci””).

Struktura rozdziału drugiego podporządkowana została wyróżnionym rodzajom zanieczyszczeń pochodzących z bezawaryjnej eksploatacji statków – olejowym zanieczyszczeniom eksploatacyjnym, zanieczyszczeniom bytowym (opadami i ściekami), ładunkom zawierającym substancje szkodliwe, szkodliwym emisjom do powietrza, szkodliwym systemom przeciwporostowym oraz zatapianym zanieczyszczeniom. Jest ona logiczna i przejrzysta. Autorka w odniesieniu do każdego z wyróżnionych źródeł zanieczyszczeń identyfikuje i analizuje zróżnicowane rodzajowo instrumenty prewencyjne. W zbiorze tych instrumentów zawarte są klasyczne instrumenty prawne ochrony środowiska (np. o charakterze reglamentacyjnym, planistyczne czy informacyjne). We wstępie do rozprawy Autorka dokonuje ich wstępnej, choć nie wyczerpującej, klasyfikacji na „instrumenty w zakresie postępowania z różnymi substancjami i ładunkami, instrumenty dokumentacyjne, instrumenty konstrukcyjno-wyposażeniowe, instrumenty informacyjne oraz instrumenty związane z gospodarowaniem odpadami” (s. 16).

Przyjęty w tym rozdziale sposób prowadzenia analizy przedmiotowo ukierunkowany na wyróżnione rodzaje zanieczyszczeń, a w ich ramach prezentacja instrumentów prewencyjnych (wyrażonych w określonych zakazach lub obowiązkach) jest nie tylko klarowny, ale przede wszystkim odpowiedni dla celów analizy zawartej w tym rozdziale. Podkreślenia wymaga, że rozważania zawarte w tej części pracy mają nie tylko walor poznawczy, ale przede wszystkim porządkujący. Autorka umiejętnie prezentuje uregulowania prawne ochrony wód morskich przed wyróżnionymi potencjalnymi czynnikami zanieczyszczeń wód morskich, zawarte w normach prawa międzynarodowego i unijnego, i w ich kontekście, w celu uzyskania odpowiedzi na sformułowane pytania badawcze, prezentuje i ocenia obowiązujące normy polskiego prawa wewnętrznego i sposób realizacji ochronnych (prewencyjnych) standardów konwencyjnych i unijnych. Szczegółowa analiza obowiązujących uregulowań międzynarodowych, unijnych i sposobu ich realizacji w krajowym wewnętrznym obrocie prawnym pozwala dostrzec nie tylko różnice w sposobach (zróżnicowanych instrumentach) zapobiegania zanieczyszczeniom pochodzącym ze statków, w zależności od rodzaju zanieczyszczenia czy stopnia ich „środowiskowej szkodliwości”, ale także zróżnicowanie w źródłach poszczególnych obowiązków ochronnych – bezpośrednio stosowane normy prawa międzynarodowego, bezpośrednio lub pośrednio stosowane normy prawa unijnego lub normy wewnętrznego prawa krajowego. Podkreślenia wymaga także umiejętne porównanie omawianych regulacji prawnych na badanych trzech poziomach, co w kontekście nie tylko obszernego materiału źródłowego, specyfiki tej regulacji prawnej, licznych norm o charakterze technicznym oraz zróżnicowania w zakresie charakteru i stopnia szczegółowości, formułowanych w badanych porządkach prawnych, zobowiązań, nie było zadaniem prostym.

W toku analizy Autorka umiejętnie identyfikuje także problemy badawcze – przykładowo kwestie związane: z ustaleniami terminologicznymi (np. s. 149-156), z pojęciami niedookreślonymi warunkującymi odstępstwa od formułowanych zakazów (np. s. 91, 118, 247); ze zgodnością polskiego prawa wewnętrznego ze standardami międzynarodowymi czy standardem unijnym (s. 125, 130, 160); z możliwością wykroczenia poza minimalne standardy unijne przez przyjęcie bardziej rygorystycznych środków ochronnych (s. 130); z prewencyjnym charakterem omawianych instrumentów ekonomicznych (np. opłat związanych

z gospodarowaniem zanieczyszczeniami bytowymi wyrażonym w tzw. systemie bez specjalnych opłat - s. 132) czy z tzw. elastycznym podejściem (s. 198).

Sformułowane wnioski podsumowujące analizę uznają za trafne i interesujące, w szczególności ustalenia dotyczące zakresu realizacji norm prawa międzynarodowego przez prawo polskie, sposobu implementacji prawa unijnego oraz stwierdzonych luk w prawie polskim.

Rozdział trzeci („Instrumenty kontroli i nadzoru jako element systemu prawnego służącego ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków”, s. 249-328) poświęcony został organizacji kontroli i nadzoru oraz wyróżnionej grupie instrumentów kontrolno-nadzorczych. Autorka słusznie rozpoczyna analizę od wyjaśnienia pojęć kontroli i nadzoru, ich funkcji oraz wzajemnych między nimi relacji. Interesującym rozszerzeniem wprowadzenia byłoby zwrócenie uwagi na teoretyczne zagadnienia dotyczące administracji publicznej (administracji ochrony środowiska) i podmiotów ją sprawujących, treści zadań publicznych z zakresu ochrony środowiska, pośród których wymienia się zadania o charakterze kontrolno-nadzorczym i w tym kontekście wyróżnienia nadzoru administracyjnego i nadzoru państwowego. Autorka słusznie bada nadzór nad określoną aktywnością jednostek lub skutkami środowiskowymi określonych zachowań wraz kompetencjami organu administracji morskiej do podjęcia władczej ingerencji wobec jednostki (podmiotu odpowiedzialnego za statek), w sytuacji uchybień w spełnieniu wymagań w zakresie zapobiegania zanieczyszczeniom wód morskich.

Autorka w pierwszej kolejności analizuje organizację kontroli i nadzoru w zakresie ochrony wód morskich przez zanieczyszczeniem ze statków, z uwzględnieniem przede wszystkim dyrektora urzędu morskiego, jako organu administracji morskiej, z określeniem jego pozycji ustrojowej, zakresu działania i zadań (sprawy z zakresu administracji rządowej związane z korzystaniem z morza w zakresie unormowanym w ustawie o obszarach morskich i innych ustawach) wraz z odpowiadającymi im kompetencjami, wykonywanymi przy pomocy urzędu morskiego, obejmującego m.in. inspekcję morską, inspekcję bandery i inspekcję portu.

Następnie omawia przeglądy i inspekcje, jako instrumenty kontroli nad statkami eksploatowanymi w środowisku morskim. Służą one zapewnieniu przestrzegania, szeroko omówionych w poprzednim rozdziale, wymagań prawnych, warunkujących zgodne z prawem używanie statku do żeglugi morskiej lub innej działalności. Autorka trafnie wyróżnia i w kolejności omawia; a) rodzaje oraz zakres i tryb inspekcji statków eksploatowanych w środowisku morskim, trafnie wskazując m.in. na prymat inspekcji formalnych (kontroli dokumentacji statku) wobec inspekcji merytorycznych (zgodności świadectw ze stanem rzeczywistym), podejmowanych w ściśle określonych sytuacjach; b) rodzaje, zakres, terminy oraz tryb przeglądów statków eksploatowanych w środowisku morskim przed rozpoczęciem ich eksploatacji i w ich trakcie, a także c) bezpośrednio powiązaną z problematyką przeglądów i inspekcji problematykę prawną świadectw międzynarodowych (certyfikatów), jako dokumentów potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie zapobiegania zanieczyszczeniu morza, z uwzględnieniem rodzajów świadectw, procedur ich wydawania, ich treści, terminu ważności, możliwości jego przedłużenia oraz przesłanek utraty ważności.

Ostatnim elementem tego rozdziału jest problematyka poświęcona instrumentom nadzoru nad statkami eksploatowanymi w środowisku morskim. Przedmiotem analizy są trzy instrumenty nadzoru: zakaz opuszczania portu, zakaz wejścia do portu oraz odmowa dopuszczenia statku do żeglugi, jako możliwe formy ingerencji w działalność podmiotu odpowiedzialnego za statek.

Merytoryczna strona analizy regulacji prawnych nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak sformułowane w podsumowaniu trafne wnioski końcowe dotyczące realizacji wymogów prawa międzynarodowego i unijnego w polskim porządku prawnym.

Z uwagi natomiast na wielowątkowość omawianej problematyki przeglądów, inspekcji i świadectw wynikającą z konieczności uwzględnienia w poszczególnych częściach tego rozdziału nie tylko różnych poziomów regulacji (międzynarodowej, unijnej i krajowej wewnętrznej), ale także zróżnicowania rozwiązań prawnych z tego zakresu, zależnych od rodzaju zanieczyszczeń ze statków, w mojej ocenie, z pożytkiem dla większej przejrzystości toku prowadzonych rozważań byłoby wyróżnienie w ramach pkt 3.3.1. – 3.3.4. bardziej rozbudowanych jednostek redakcyjnych (np. objęcie osobną jednostką redakcyjną przeglądów, które koncentrują się na poszczególnych źródłach zanieczyszczeń, s. 282-287). Z tych samych powodów objęłabym każdy z omówionych instrumentów nadzoru odrębną jednostką redakcyjną.

Ostatni czwarty rozdział, zatytułowany „Instrumenty gwarancyjne jako element systemu prawnego służącego ochronie wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami związanymi z eksploatacją statków” (s. 329-399), poświęcony został problematyce odpowiedzialności prawnej za zanieczyszczenie wód morskich lub szkody wyrządzone przez statki eksploatowane w środowisku morskim. Jako instrument gwarancyjny Autorka traktuje „możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności prawnej” (s. 329), której podstawową funkcją jest funkcja gwarancyjna. Polega ona „na zagwarantowaniu wykonania pewnych obowiązków mających znaczenie na tyle istotne, że zostały określone normami prawnymi i normy prawne przewidują sposób ich egzekwowania” (s. 333). Jak podkreśla „w niniejszej pracy funkcją odpowiedzialności prawnej jest zagwarantowanie wykonania obowiązków w zakresie ochrony wód morskich przed zanieczyszczeniami ze statków”, niezależnie od innych dominujących funkcji odpowiedzialności administracyjnej, karnej i cywilnej w prawie ochrony środowiska (s.333). W tym kontekście choć instrumenty odpowiedzialności prawnej w prawie ochrony środowiska, w piśmiennictwie z tego zakresu, nie są raczej definiowane, jako instrumenty gwarancyjne, to przyjęcie takiego ich tytułowego określenia zasługuje w pełni na aprobatę. Autorka trafnie przyjmuje także za punkt wyjścia dla dalszych rozważań, po pierwsze, przyjętą w analizowanych umowach charakterystyczną konstrukcję wyrażoną w obowiązkach państw - stron umowy ustanowienia sankcji (karnych lub administracyjnych) czy przepisów o odpowiedzialności za szkody wynikłe z naruszeń wymogów prewencyjnej ochrony środowiska, po drugie, zawarte w niektórych dyrektywach środowiskowych zobowiązanie państw członkowskich do ustanawiania skutecznych, proporcjonalnych i odstraszających sankcji, gwarantujących przestrzeganie przepisów w zakresie ochrony wód morskich (s. 330-331) i efektywność prawa unijnego w badanym obszarze.

Zasadnicze rozważania poświęcone odpowiedzialności międzynarodowej państw za zanieczyszczenia wód morskich, a także odpowiedzialności administracyjnej, karnej i cywilnej ponoszonej przez osoby fizyczne lub prawne za zanieczyszczenie wód morskich przez statki oraz szkody z tym związane, zawarte w pkt 4.3 - 4.6 rozdziału czwartego, poprzedzone zostały zwięzłym przedstawieniem pojęcia odpowiedzialności prawnej i jej funkcji. Autorka czyni to w nawiązaniu do wyrażanych poglądów w piśmiennictwie, przede wszystkim z zakresu prawa ochrony środowiska (s. 332-334). Trafnie wskazuje na rodzaje odpowiedzialności prawnej w prawie ochrony środowiska (cywilną, karną i administracyjną), ich zróżnicowaną rolę, metody regulacji i instrumentarium prawne (s. 333). Trafnie zwraca także uwagę na wzajemne relacje między tymi rodzajami odpowiedzialności (s. 333) oraz na ich powiązanie z zasadą „zanieczyszczający płaci”, która stanowi „istotną wskazówkę interpretacyjną w procesie

wykładni przepisów dotyczących odpowiedzialności za zanieczyszczanie wód morskich” (s.334).

Dalsza analiza prawidłowo podzielona została na zagadnienia dotyczące odpowiedzialności międzynarodowej państw za zanieczyszczenia wód morskich, a następnie odpowiedzialności administracyjnej, cywilnej i karnej, odpowiednio za zanieczyszczenia wód morskich przez statki oraz za szkody spowodowane zanieczyszczeniami wód morskich ze statków.

Odmienne niż w częściach rozważań poświęconych odpowiedzialności administracyjnej, cywilnej i karnej, w części poświęconej regulacji prawnej dotyczącej odpowiedzialności międzynarodowej państw za zanieczyszczenia wód morskich zabrakło wprowadzającego przedstawienia jej istoty i funkcji. Autorka słusznie natomiast skupiła analizę na przepisach Konwencji o prawie morza, pozytywnie oceniając jej wkład w rozwój norm prawa międzynarodowego w zakresie odpowiedzialności międzynarodowej państw za zanieczyszczenia wód morskich przez statki.

Analizę odpowiedzialności administracyjnej za zanieczyszczenia wód morskich przez statki Autorka poprzedza omówieniem istoty i funkcji odpowiedzialności administracyjnej w ochronie środowiska. Trafnie wskazuje na definicję odpowiedzialności administracyjnej w prawie ochronie środowiska, jej przesłanki i jej obiektywny charakter. Pomija istotną cechę tego rodzaju odpowiedzialności, jaką jest jej ukierunkowanie na ochronę interesu publicznego. Trafnie także wskazuje, że administracyjna kara pieniężna stanowi instrument realizacji odpowiedzialności administracyjnej w prawie ochronie środowiska, co - pomimo braku jednolitego stanowiska w tej sprawie - jest zgodne z dominującym stanowiskiem. Dalsza analiza poświęcona została możliwym dolegliwościom (sankcjom) stosowanym przez organy administracji publicznej (zwłaszcza przez dyrektora urzędu morskigo) za naruszanie wymogów ochrony wód morskich ustanowionych omówionymi wcześniej regulacjami prawnymi. Analizę skupia na administracyjnej karze pieniężnej, jako zasadniczym instrumencie odpowiedzialności administracyjnoprawnej (s. 343-355) i procedurze jej wymierzania, choć nie wyłącznie. Trafnie określa zakres podmiotowy odpowiedzialności administracyjnoprawnej, jej przesłanki (możliwe szczegółowo opisane przez Autorkę delikty administracyjne w zakresie ochrony wód morskich przed zamieszczeniem przez statki, skatalogowane w nawiązaniu do skutków, źródeł zanieczyszczenia i z uwzględnieniem pośredniego zanieczyszczenia wód morskich przez powietrze atmosferyczne). Zgodzić się należy z poglądem Autorki o związanym charakterze decyzji administracyjnej wymierzającej administracyjną karę pieniężną, relatywizowanym okolicznościami determinującymi wysokość kary (s. 349) oraz instrumentami elastyczności (s. 396). Zgodzić się należy z krytyczną oceną Autorki postulatu *de lege ferenda* wprowadzenia subiektywnego elementu zawinienia w odniesieniu do administracyjnych kar pieniężnych, uzasadnioną charakterem chronionego dobra oraz dostępnymi środkami ochrony prawnej podmiotu odpowiedzialnego. Interesujący byłby pogląd Autorki dotyczący możliwego i przyjętego modelu rozstrzygnięcia zbiegu odpowiedzialności karnej i administracyjnej wynikającego z art. 38a ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki i jego uzasadnienia w świetle - co do zasady - autonomiczności odpowiedzialności administracyjnej i karnej w prawie ochrony środowiska i subsydiarnej roli tej ostatniej. Interesujące byłoby także szersze odniesienie do tzw. ustawy szkodowej i wyjaśnienie jej znaczenia albo braku jej znaczenia dla badanej problematyki.

Rozważania poświęcone odpowiedzialności karnej obejmują dwie jej formy - odpowiedzialność za przestępstwa i wkroczenia (s. 356). Autorka trafnie ujmuje charakter i funkcje tego rodzaju odpowiedzialności w prawie ochrony środowiska (s. 355). Z uwagi na ramy opracowania słusznie przedmiot rozważań ograniczony został do prawa karnego

materialnego z pominięciem norm prawnych regulujących proces karny. W nawiązaniu do kryterium podstaw prawnych odpowiedzialności Autorka opisuje: a) kodeksowe przestępstwa przeciwko środowisku, słusznie wskazując na mankamenty i przymioty związane z możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności za prezentowane przestępstwa skutkowe (s. 356-362); b) pozakodeksowe przestępstwa przeciwko środowisku zawarte w ustawie o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz w ustawie o substancjach zubożających warstwę ozonową, w których spenalizowane zostały zachowania szczególnie niepożądane z punktu widzenia ochrony wód morskich (s. 362-365) oraz c) wykroczenia przeciwko środowisku stypizowanych w ustawie o portowych urządzeniach do odbioru odpadów oraz pozostałości ładunkowych ze statków (s. 365-367).

Na uwagę zasługują zawarte w ostatniej części rozdziału IV rozważania poświęcone odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane zanieczyszczeniami wód morskich ze statków (s. 368 - 399), które Autorka rozpoczyna od uwag wprowadzających dotyczących istoty i funkcji odpowiedzialności cywilnej w ochronie środowiska. Trafnie wskazuje na rozszerzenie zakresu tej odpowiedzialności z ochrony interesu prywatnego na ochronę środowiska jako dobra wspólnego (s. 368). Indywidualny charakter odpowiedzialności cywilnej i ukierunkowanie prawa prywatnego na ochronę interesu (dobra) indywidualnego jednostki, choć znacznie ogranicza, to - w obecnym stanie prawnym - nie wyklucza możliwości wykorzystywania instytucji odpowiedzialności cywilnoprawnej, jako mechanizmu realizacji dobra wspólnego (ogółu). Odejście od konieczności zindywidualizowania szkody środowiskowej, w określonych sytuacjach, ma znaczenie także w badanym obszarze. Zgodzić się należy z wyróżnieniem trzech podstawowych funkcji odpowiedzialności cywilnoprawnej w ochronie środowiska – prewencyjnej, kompensacyjnej i restytucyjnej (s. 368). Dodać można, że ta pierwsza przejawia się nie tylko w prewencyjnym oddziaływaniu (funkcji) odpowiedzialności prawnej jako takiej, w tym odpowiedzialności odszkodowawczej, ale także w odpowiedzialności prewencyjnej w szerokim rozumieniu obejmującej sytuacje bezpośredniego zagrożenia szkodą, a także sytuacje zaistnienia szkody, której elementem są koszty środków zapobiegawczych przed możliwą dalszą szkodą. Zwraca na to uwagę Autorka, pozytywnie oceniając rozszerzenie tradycyjnego ujęcia szkody np. w przypadku szkód wyrządzonych substancjami innymi niż oleje pochodzącymi ze statków (s. 371).

Zgodzić należy się ze stwierdzeniem, że pojęcie szkody wywołanej zanieczyszczeniami wód morskich ze statków, jako tych spowodowanych oddziaływaniem na środowisko jest rozumiane szerzej niż w zdefiniowanym w ustawie o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie pojęciu szkody w środowisku (s. 369). To ostatnie ma wyraźnie charakter kontekstowy, zdefiniowane bowiem zostało na potrzeby określenia zakresu stosowania tego aktu prawa, który służy publicznoprawnej odpowiedzialności majątkowej za szkodę lub bezpośrednie zagrożenie szkodą m.in. w wodach, także w środowisku wód morskich w obszarach morskich, o których mowa w ustawie o obszarach morskich (...), spowodowanych przez działalność podmiotu korzystającego ze środowiska stwarzającą ryzyko szkody w środowisku.

Wątpliwości budzi fragment zawarty na s. 370. Autorka pisząc o podziale odpowiedzialności cywilnej na odpowiedzialność odszkodowawczą i odpowiedzialność prewencyjną wyraża pogląd, że: „Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, w których szkoda została już wyrządzona. Sytuacja ta została przewidziana przepisami ustawy Kodeks morski oraz przepisem art. 323 ustawy Prawo ochrony środowiska. Druga z nich związana jest natomiast z zaistnieniem bezpośredniego zagrożenia szkodą. Wprowadza ją art. 439 k.c. oraz niektóre przepisy ustawy Kodeks morski”. Z treści art. 323 POŚ wynika tymczasem, że obejmuje on swym zakresem nie tylko sytuacje realnie zaistniałego już naruszenia środowiska, lecz także sytuacje

bezpośredniego zagrożenia szkodą, czyli stwarzające potencjalnie możliwość (prawdopodobieństwo) takiego negatywnego oddziaływania na środowisko.

Z perspektywy analizowanej problematyki ochrony wód morskich przed zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków Autorka trafnie prezentuje regulacje dotyczące odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane substancjami innymi niż oleje, odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane olejami bunkrowymi oraz odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane olejami. W sposób prawidłowy analizuje i ocenia przesłanki prawne dochodzonych roszczeń, zakres i treść dochodzonych roszczeń, a także adresatów roszczeń oraz, w stosowanych przypadkach, ustala możliwy krąg poszkodowanych. Na uwagę zasługują poczynione przez Autorkę - w analizowanych trzech reżimach odpowiedzialności – ustalenia dotyczące: zakresu norm międzynarodowych ujednolicających odpowiedzialność cywilną w badanym obszarze (s.370, 378-385), sposobów ujęcia szkody za zanieczyszczenie (s. 370-371; 378-379, 387) oraz osoby odpowiedzialnej (s. 371, 374; 379-380; 387-388) i w tym ostatnim kontekście m.in. trafne uwagi zawarte w podsumowaniu rozdziału IV dotyczące racjonalności skoncentrowania w prawie polskim odpowiedzialności za szkody spowodowane substancjami innymi niż oleje pochodzące ze statków (tzw. zanieczyszczenia różne) na osobie armatora oraz potrzebie „przeniesienia odpowiedzialności za szkody spowodowane olejami i za szkody spowodowane olejami bunkrowymi z właścicieli statków na ich armatorów” (s. 399). Zgadzam się z Autorką, że „takie rozwiązanie doprowadziłoby do ujednoczenia polskich regulacji wewnętrznych”, ale wymagałoby to „w pierwszej kolejności unifikowana” legislacji międzynarodowej (s. 399). Na uwagę zasługują także uwagi dotyczące reżimu odpowiedzialności cywilnej (odpowiedzialność obiektywna na zasadzie ryzyka) z wąsko określonym katalogiem przesłanek wyłączających odpowiedzialność (s. 371-374; 380-381; 388-389).

Autorka formułuje w podsumowaniu tego rozdziału trafne wnioski końcowe dotyczące systemu przepisów o odpowiedzialności prawnej związanej z obowiązkami dotyczącymi wód morskich oraz ich efektywności (s. 396-399).

Całą dotychczasową analizę kończą trafne wnioski zawarte w Zakończeniu. Autorka bardzo słusznie nie powtarza konkluzji podsumowujących zawartych w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów, w których skupiła się na realizacji przez polskie prawo wewnętrzne wymogów prawnomiędzynarodowych i unijnych. Konkluzje końcowe ukierunkowała na ocenę całego omówionego systemu ochronnego, składającego się z instrumentów prewencyjnych, instrumentów kontroli i nadzoru oraz instrumentów gwarancyjnych, z perspektywy jego efektywności i kompleksowości (s. 401). Wnioski końcowe są trafne i dojrzałe naukowo sformułowane.

5. Dobór i wykorzystanie materiałów źródłowych oraz strona formalna pracy

Wykorzystany w pracy materiał źródłowy obejmuje literaturę (pozycje w języku polskim i angielskim), akty prawa międzynarodowego, unijnego i polskiego prawa wewnętrznego, w ograniczonym zakresie – z uwagi na założenia i cele rozprawy - orzecznictwo sądowe, oraz źródła internetowe. Lektura pracy potwierdza, że powołany w pracy materiał źródłowy został poddany analizie i umiejętnie wykorzystany. Przypadki drobnych uchybień są nieliczne (np. uzasadnienie szerszego przywołania przepisów Konstytucji RP na s. 82). Autorka wykazała się dobrym warształem naukowym. Dobór materiału źródłowego zasadniczo nie budzi zastrzeżeń. W kilku przypadkach można wskazać na uzasadnienie szerszego wykorzystania piśmiennictwa lub orzecznictwa. Przykładowo na s. 82 pisząc o zasadzie pierwszeństwa prawa unijnego sformułowanej w orzecznictwie TSUE uzasadnione było szersze odniesienie do bogatego

dorobku doktryny prawa unijnego oraz orzecznictwa TSUE z tego zakresie; wyrażając na tej samej stronie pogląd że „rozporządzenia unijne wiążą w całości i są stosowane bezpośrednio przez państwa członkowskie” można było przywołać przepis prawa traktatowego i ewentualnie literaturę dotyczącą źródeł prawa UE; w szerszym zakresie można było również uwzględnić piśmiennictwo dotyczące opisywanych na s. 82 reguł kolizyjnych wynikających Konstytucji. W zakresie ochrony wód morskich wskazać można na opracowanie: A. Kiss'a, D. Shelton, *Manual of European Environmental Law*, Cambridge University Press 1995.

Bardzo wysoko oceniam stronę formalną pracy. Prowadzony przez Autorkę wywód jest zrozumiały. Praca od strony redakcyjnej jest bardzo dobrze przygotowana. Oceny tej nie zmieniają bardzo nieliczne występujące niefortunne lub niejasne sformułowania (np. na s. 335: „obowiązki w dziedzinie zanieczyszczenia morza” lub na s. 280: „Dyrektywa ta jest aktem prawnym ujednociającym zasady inspekcji we wszystkich unijnych portach poprzez podniesienie poziomu zgodności z międzynarodowym i unijnym prawem dotyczącym m. in. ochrony środowiska”).

Konkludując, w mojej ocenie, rozprawa doktorska Pani Adrianny Ogonowskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Wybór tematu opracowania i sposób jego przedstawienia oceniam jednoznacznie pozytywnie. Przyjęty w pracy podział analizy jest klarowny i odpowiedni z punktu widzenia celów pracy, sformułowanych pytań i tez badawczych. Analizując przepisy prawa międzynarodowego, unijnego i polskiego prawa wewnętrznego, przyporządkowane do wyodrębnionych trzech grup instrumentów w zakresie ochrony wód przed zanieczyszczeniami ze statków, Autorka odnosi się do sformułowanych pytań i tez badawczych. Autorka niewątpliwie wykazała się wiedzą z zakresu badanego obszaru regulacji prawnych oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przyjęty przez Autorkę cel rozprawy został dobrze zrealizowany. Wnioski z analizy zostały trafnie sformułowane. Zgłoszone w recenzji uwagi nie wpływają na pozytywną ocenę rozprawy doktorskiej.

Konkluzja

W konkluzji uważam, że rozprawa doktorska Pani Adrianny Ogonowskiej pt. „Prawna ochrona wód morskich Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniami ze statków” spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1669). Dlatego opowiadam się za przyjęciem rozprawy i za dalszymi czynnościami w procedurze.



Kraków, dnia 11 stycznia 2019 r.